

Życzenia dla kolejarzy

Z okazji Dnia Kolejarza wszystkim pracownikom poznańskiej DOKP serdeczne podziękowania za dotychczasowy trud oraz pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w trudnej i odpowiedzialnej pracy jak również wszelkiej pomyślności i szczęścia w życiu osobistym przesyła

Prezydium
Wojewódzkiej Rady Narodowej
w Poznaniu



POZNAN
NIEDZIELA
10
WRZESIEŃ
11
PONIEDZIAŁEK
1967
WYDANIE A
Nr 214 (7331)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Francuskie urządzenia dla Świnoujścia

Francuskie urządzenia do budowy bazy eksportu węgla energetycznego „Świnoujście II” — oto jeden z wielu przykładów gospodarczej współpracy między Polską i Francją. Baza ta „będzie całkowicie wyposażona we francuskie urządzenia przeładunkowe firmy SFAC, stając się wielkim specjalistycznym portem węglowym o zdolności przeładunkowej 2 tys. ton węgla na godzinę. Stwarza to możliwości za-

ładowania 40-tysięcznika w ciągu jednej doby. Dzięki budowie portu Świnoujście II uzyskamy największą w krajach demokracji ludowej i jedną z najbardziej nowoczesnych w Europie morskich baz przeładunkowych węgla. Będzie to obiekt całkowicie zmechanizowany i automatyzowany. Obecnie w Świnoujściu trwa montaż dostarczonych już w całości francuskich urządzeń. (PAP)

Prezydent Charles de Gaulle w Oświęcimiu i na Śląsku

Wczoraj wieczorem francuski gość przybył do Gdańska

W sobotę prezydent Francji Charles de Gaulle, kontynuując podróż po Polsce w towarzystwie przewodniczącego Rady Państwa Edwarda Ochaby, udał się rano z Krakowa do Oświęcimia, gdzie zwiedził tereny byłego hitlerowskiego obozu masowej zagłady. Prezydent złożył wieniec pod pomnikiem 4 milionów ofiar tu zamordowanych.

Kolejnym etapem podróży był Śląsk. Prezydent i Przewodniczący Rady Państwa zatrzymali się krótko w Katowicach, a następnie udali się do Zabrze, gdzie byli obecni na występie Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. Zabrze — miasto, które zostało scalone z ojczyzną, przyjęło Charles de Gaulle'a tym serdeczniej, iż właśnie on jest tym mężem stanu na zachodzie, który wyraźnie i publicznie wypowiedział się za nienaruszalnością naszej granicy zachodniej.

Wieczorem, po pożegnaniu się z Edwardem Ochabem i jego małżonką — państwo de Gaulle udali się samolotem na Wybrzeże Gdańskie, gdzie oczekiwał na nich premier Józef Cyrankiewicz.

OŚWIECIM — AUSCHWITZ

Za bramą z napisem „Arbeit macht frei” została pogodna atmosfera, dotychczas towarzyszącą wizycie prezydenta w Polsce.

Oświęcim, to nazwa tragiczna nie tylko dla Polaków — choć było nas tu najwięcej; Ginę w Auschwitz — Birkenau obywatele blisko 30 krajów. Francuzi byli pierwszymi, którzy wnieśli tu pomnik swym pomordowanym rodakom.

Charles de Gaulle i Edward Ochab, oraz inne osobistości wjeżdżają do Brzezinki przez „bramę śmierci”. Po zachowanych do dziś specjalnych torach kolejowych przejeżdżały wtedy transporty więźniów. Samochody zatrzymują się na bieżącej „drodze śmierci”. Idąc pieszo, gen. de Gaulle mija rampę kolejową, gdzie przeprowadzano selekcje ludzi do gazu, oraz zachowane bloki obozowe.

Generał podchodzi do stóp pomnika wzniesionego z woli b. więźniów, oraz narodów i parlamentów wielu krajów świata — w tym i Francji.

Prezydent Francji — wbrew zwyczajowi, przyjętemu na tego rodzaju uroczystościach — osobiście podchodzi z wieniec i składa go na płycie Pomnika.

Generał de Gaulle ogląda poszczególne fragmenty pomnika, interesuje się napisem na płycie, który stanowi tekst uchwały Rady Państwa PRL o odznaczeniu Krzyżem Grunwaldu I klasy tych wszystkich, którzy zginęli w Oświęcimiu-Brzezince.

Prezydent, jego małżonka i pozostali Francuzi są pod silnym wrażeniem tego, co do tychu zobaczyli w Brzezince. Przechodzą teraz pod Pom-

nik ku czci ich zamordowanych rodaków, wzniesiony w 1947 r. U jego stóp składają wieniec i kwiaty.

Dalsza trasa przez największe w historii świata cmentarzysko, prowadzi do jednego z zachowanych baraków kobiecych. Jeszcze dziś, po tylu latach, można sobie łatwo wyobrazić, w jak straszliwych warunkach przebywały więźniarki.

Obóz macierzysty w Oświęcimiu. — Wzdłuż alei, gdzie trwały niekończące się karne raporty, Charles de Gaulle z małżonką, francuscy ministrowie idą do Muzeum Martyrologii. Długo patrzą na wstrząsające eksponaty. Sterty okularów, protezy, góra dziecięcych bucików, ludzkie włosy. Tyle zostało z tych — których hitlerowcy zwieźli z różnych krajów do Auschwitz.

Łącznie z Francji w okresie od marca 1942 r. do czerwca 1944 r. — przywieziono ok. 80 tys. osób.

Po zwiedzeniu oświęcimskiego muzeum Prezydent Francji wypisał do Księgi Pamiątkowej następujące słowa: „w Oświęcimiu — jaki smutek!... jaki wstręt, mimo wszystko, jakie doświadczenie dla ludzkości”.

POWITANIE NA ŚLĄSKU

— Jestem szczęśliwy i zaszczycony, że przybywam na polski Śląsk, ziemię kopalń, przemysłu i pracy — oświadczył generał Charles de Gaulle podczas powitania, jakie zgromadziła mu ludność Śląska w Bieruniu Nowym, na granicy województwa katowickiego i krakowskiego.

Okazana przez mieszkańców ziemi śląskiej serdeczność powoduje zmianę nastroju. Nie łatwo jest jednak szybko uwolnić się od potwornego wrażenia, wywiezionego z obozu. Tym bardziej, że transparent

Ciąg dalszy na str. 2

Podniosłe uroczystości antywojenne w Poznaniu

Wiec na Starym Rynku
Pomnik ku czci działaczy PPR

Mieszkańcy Poznania złożyli wczoraj hołd ofiarom hitlerowskiego terroru — działaczom Polskiej Partii Robotniczej manifestując zarazem pod hasłem „nigdy więcej Września 1939 roku”.

Uroczystości rozpoczęły się na terenie byłego obozu koncentracyjnego w Żabikowie, gdzie 13 sierpnia 1944 roku zamordowani zostali organizatorzy PPR w Poznaniu: Eugeniusz Augustyniak, Michał Bojczuk, Jakub Kaczmarek, Stefan Karpiak, Wacław Malinowski, Jan Mazurek, Roman Pasikowski, Jakub Przybylski, Tadeusz Weinert, Józef Zatorski, Jan Zgodziński.

O ich bohaterskiej działalności, która stanowi chlubną kartę w dziejach PPR, mówił sekretarz KD PZPR Poznań — Grunwald, Marian Jakubowicz.

Pamięć bohaterów uczczono chwilą ciszy. Następnie dzielnicowe delegacje, złożone z działaczy ruchu robotniczego, żołnierzy WP i członków organizacji młodzieżowych pobrały do urn ziemię spod ściany, pod którą faszystowscy oprawcy dokonywali egzekucji.

Urny z ziemią przesiąkniętą krwią bohaterów, przewiezione zostały ulicami Poznania na Stary Rynek. Tutaj odbył się wielki antywojenny wiec

U Thant weźmie udział w obradach OJA

Decyzja sekretarza generalnego ONZ U Thanta w sprawie udziału w konferencji na szczycie Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA) przyjęta została z uznaniem i radością w Kinszasie, w kołach konferencji.

Zastępca sekretarza generalnego OJA, Mohamed Sahnun, powiedział na konferencji prasowej, że przyjazd U Thanta nada jeszcze większego znaczenia szczytowi, który zapowiada się bardzo dobrze. Szczegółowo rozpoczynają się w poniedziałek 11 bm. odbędzie się z udziałem większej liczby szefów państw niż kiedykolwiek od czasu powstania OJA w 1963 r. (PAP)

Podczas zwiedzania obozu zagłady prezydent Charles de Gaulle składa wieniec pod pomnikiem pomordowanych ofiar.

CAF — Telefoto

Radzieccy weterani gośćmi Wielkopolski

Spotkanie z Janem Szydłakiem

Jak już informowaliśmy do Poznania przybyła 6-osobowa delegacja Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny. Delegacji, w której skład wchodzi uczestnicy walk o wyzwolenie Wielkopolski, przewodniczy generał — major Michał Prawdin.

Wczoraj goście radzieccy spotkali się w siedzibie Zarządu Okręgu ZBoWiD z aktywnym tej organizacji. Obecny był także wicekonsul ZSRR w Poznaniu Wasilij Filatow. Spotkanie, które upłynęło w niezwykle miłej, przyjacielskiej atmosferze wypełniły wspomnienia radzieckich we-

teranów i polskich kombatanów o wspólnej walce z hitleryzmem. M. in. Bohater Związku Radzieckiego, b. pilot — Irina Sebrova opowiadała o swoich lotach bojowych nad Polską w 1945 roku.

Następnie goście, w towarzystwie prezesa H. Mazura i wicekonsula Filatowa udali się do siedziby Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Spotkali się tutaj z I sekretarzem KW partii w Poznaniu Janem Szydłakiem. W spotkaniu wzięli udział również sekretarz KW PZPR — Jerzy Gawrysiak oraz kierownik Wydziału Propagandy KW — Aleksander Anholcer. Gen.-major M. Prawdin udekorował J. Szydłaka odznaką radzieckich weteranów.

Z kolei goście radzieccy wysłuchali z zainteresowaniem informacji I sekretarza KW o węzłowych problemach rozwoju Poznania i Wielkopolski.

W godzinach popołudniowych delegacja radziecka uczestniczyła w antywojennej wiecu mieszkańców Poznania. (y)



Radzieccy weterani na spotkaniu z I sekretarzem KW PZPR — Janem Szydłakiem. Fot. K. Przychozki

Krzyże Kawalerskie dla 38 weteranów Powstań Śląskich

W Starym Ratuszu, w sali, gdzie spoczywa serce gen. Henryka Dąbrowskiego, odbyła się wczoraj podniosła uroczystość dekoracji — uczestników Powstań Śląskich — wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Uroczystość otworzył prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD — Henryk Mazur witając przedstawicieli władz i Wojska Polskiego. Z kolei przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerba stwierdził, że odznaczenie uczestników Powstań Śląskich stanowi wyraz uznania i szacunku za ich niezłomną walkę o wyzwolenie ojczyzny spod germańskiego jarzma. W imieniu społeczeństwa Poznania i Wielkopolski mówca złożył serdeczne gratulacje i życzenia powstańcom, których obywatelska i patriotyczna postawa stanowi wzór dla młodego pokolenia.

Następnie Fr. Szczerba dokonał aktu dekoracji powstańców śląskich (część z nich brała również udział w Powstaniu Wielkopolskim) Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski. Odznaczenia te Rada Państwa przyznała 38 mieszkańcom Poznania i województwa poznańskiego.

Oto ich nazwiska: J. Bednarz, Fr. Braun, Fr. Banaszak, M. Banaszak, A. Buczak, Fr. Bartoszewski, J. Cofelski, St. Chrzan, I. Gólski, B. Holtzer, Wl. Janowski, J. Kwiatkowski, M. Kociatkowski, Fr. Kolny, A. Korzeniowski, St. Krzywdy, W. Książek, I. Lis, M. Luttenberg, St. Michalak, A. Maciejewski, Fr. Marciniak, Fr. Myszkowski, J. Poprawski, St. Rabka, J. Sobczak, Fr. Sajna, K. Salata, M. Siaboszewski, H. Śniegocki, Fr. Sós, St. Suda, Fr. Stachowiak, T. Szyszka, Fr. Taszarek, T. Chanow, J. Wrzesiński i St. Wajgel.

W imieniu odznaczonych głos zabrał Józef Kwiatkowski z Poznania, który podziękował za zaszczytne wyróżnienie i zapewnił, że weterani Powstań Śląskich nie szczędzą sił w umacnianiu potęgi naszego kraju.

Na zakończenie odznaczonych serdecznie pozdrowił gen. major Michał Prawdin, przewodniczący bawiącej w Poznaniu delegacji Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny. (y)

